Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Wydanie B.

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Środa, dnia 23 lutego 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135 PKO IKP nr VI-140 Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 6086 | Nr 53

Robotnicy angielscy przeciwko polityce podżegaczy wojennych

USA doprowadzi Anglię do zguby

oświadczył poseł do Izby Gmin z ramienia Partii Pracy

Wszczęcie wielkiej akcji na rzecz współpracy z ZSRR

W Manchester odbyła się konferencja, zwołana z inicjatywy Tow. Przyjaźni Brytyjsko-Radzieckiej i miejscowych związków zawodowych, w której wzięli udział przedstawiciele 950 tys. robotników północnych obszarów Anglii. Konferencja wystosowała list do robotników obwodu leningradzkiego, stwierdzający, że naród brytyjski, podobnie jak naród radziecki i inne, pragnie nade wszystko pokoju. W liście podkreśla się, że działalność podżegaczy wojennych może być zahamowana, jeśli między Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim zapanują stosunki przyjaźni. Robotnicy brytyjscy zobowiązują się dołożyć wszelkich wysiłków, aby przyczynić się do osiągnięcia tego celu i doprowadzić w ten sposób do utrwalenia pokoju.

Sekretarz rady związków zawodowych Manchesteru — Newbold, wręczając ten list obecnemu na konferencji przedstawicielowi ambasady radzieckiej w Londynie, radcy Korowinowi, podkreślił, że brytyjscy działacze związkowi będą prowadzili akcję za rozszerzeniem stosunków handlowych i wzmocnieniem przyjaźni z narodem radzieckim, gdyż leży to w interesie narodu Wielkiej Brytanii. Swe wystąpienie Newbold zakończył okrzykiem na cześć solidarności robotników radzieckich i brytyjskich.

W odpowiedzi Newboldowi radca Korowin oświadczył, iż naród Związku Radzieckiego wierzy, że narodowi brytyjskiemu, tak samo jak i innym narodom świata, zależy na długotrwałym pokoju.

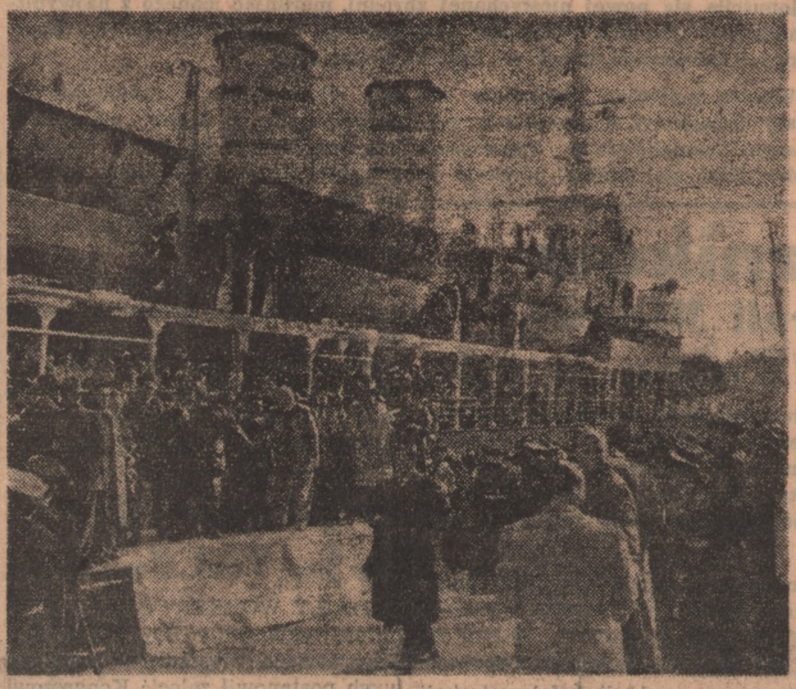
Wzmocnienie przyjaźni między ZSRR i W. Brytanią jest jednym z koniecznych warunków utrzymania pokoju. Radca ambasady radzieckiej zapewnił w zakończeniu zebranych, że naród brytyjski znajdzie w narodzie radzieckim wiernego i oddanego

CIĄG DALSZY NA STRONIE 2

300 osób znalazło śmierć pod gruzami

Reuter donosi, że w kolonii portugalskiej — Zielony Przylądek, zdarzyła się katastrofa, która pochłonęła wiele ofiar w ludziach. W miejscowości Cidade Apraia zawaliła się ściana domu, przed którym stała kolejka ludzi do sklepu z mięsem. Pod gruzami walącego się muru znalazło śmierć 300 osób, zaś kilkaset odniosło rany.

Nareszcie u celu...



W Haifie odbyło się uroczyste powitanie grupy 1.200 emigrantów żydowskich, przez dłuższy czas internowanych przez władze brytyjskie w obozach na Cyprze. Niektórzy z emigrantów czekali tam blisko 2 lata na zezwolenie wyjazdu do Palestyny. Na zdjęciu statek „Galila", który przywiózł emigrantów, w chwilę po przybiciu do portu w Haifie.

Handel dziećmi kwitnie w Japonii

Agencja Alliedlabor News, powołując się na prasę japońską, donosi, iż w Japonii kwitnie handel dziećmi. Ubodzy chłopi sprzedają swe dzieci do pracy niewolniczej w przemyśle. W jednej tylko prefekturze Tichigi wykryto przeszło tysiąc takich wypadków. Przeciętna cena dziecka wynosi 2 tysiące jenów, tj. około 9 dolarów.

Agencja podkreśla, że handel dziećmi jest wynikiem pogarszającej się ustawicznie sytuacji ekonomicznej chłopów japońskich.

Trzy razy więcej pasażerów niż przed wojną

Masowy ruch na kolejkach linowych w Zakopanem jest trzykrotnie większy niż w okresie przedwojennym.

Ogółem w czterech latach powojennych kolejki linowe w Zakopanem przewiozły 1.260.000 pasażerów, z czego 502.000 przypada na kolejkę linową na Kasprowy Wierch, 728 tys. na kolejkę linową na Gubałówkę, a 30 tysięcy na wyciąg saniowy. W styczniu bieżącego roku kolejka linowa na Gubałówkę pobiła wszystkie dotychczasowe rekordy pod względem frekwencji pasażerów. Na Gubałówkę w tym miesiącu przejechało 45.000 osób.

Protesty trwają

Dziennik „Friheten" donosi, iż w całej Norwegii odbywają się w dalszym ciągu wiece protestacyjne przeciwko przystąpieniu Norwegii do paktu północno-atlantyckiego.

Krwawe starcia w Durbanie

W Durban (Afryka Południowo-Zachodnia) doszło do nowych starć między ludnością afrykańską a Hindusami, w czasie których wiele osób odniosło ciężkie obrażenia.

Zakończenie rokowań na wyspie Rodos

Porozumienie żydowsko-arabskie

REUTER PODAJE, ŻE NA WYSPIE RODOS ZAKOŃCZYŁY SIĘ TRWAJĄCE JUŻ OD DŁUŻSZEGO CZASU ROKOWANIA MIĘDZY PRZEDSTAWICIELAMI IZRAELA I EGIPTU W SPRAWIE ZAWARCIA OSTATECZNEGO ROZEJMU W PALESTYNIE.

Projekt porozumienia, opracowany przy współudziale dr Bunche, przesłany został obu zainteresowanym rządom do zaakceptowania. Podobno Egipcjanie mają jeszcze pewne zastrzeżenia co do przyszłego statutu Beersheby — stolicy Negewu, znajdującej się w ręku żydowskim.

Tekst porozumienia nie został jeszcze oficjalnie opublikowany, ale Reuter dowiaduje się ze źródeł poinformowanych, że zawiera on następujące punkty:

1) Obecna linia frontu z małymi wyjątkami zostaje utrzymana. Auja położona na granicy egipskiej, będzie siedzibą mieszanej komisji pokojowej i uznana za terytorium neutralne.

2) Wąski pas „ziemi niczyjej" dzielić będzie linię frontu.

3) Prawie całe wybrzeże Gazy pozostanie w ręku Egipcjan.

4) Żydzi utrzymują swe siły zbrojne we wschodnim Negewie w pobliżu granicy Transjordanii do chwili osiągnięcia porozumienia z królem Abdullahem.

5) Garnizon otoczonej Fallui zostanie ewakuowany, a miasto przekazane w ręce żydowskie.

Szef wydziału arabskiego żydowskiego min. spraw zagr. Sasson udaje się do Paryża, celem nawiązania rozmów z przedstawicielami arabskimi, które umożliwiły by osiągnięcie ostatecznego porozumienia z członkami Ligi Arabskiej.

„Stare państwa kolonialne" zaniepokojone

Prawdziwe oblicze „nowego planu Trumana"

„Prawda" publikuje artykuł Żukowa, zatytułowany „Nowy amerykański business kolonialny'. „Prasa angielska i francuska — pisze Żukow — poświęca wiele miejsca tzw. „nowemu planowi Trumana", który propaganda amerykańska reklamuje, jako „plan rozwoju zacofanych obszarów świata". Plan ten wywołuje wielkie zaniepokojenie „starych państw kolonialnych", które rozumieją doskonale, jakie są jego cele.

Francuscy obserwatorzy — pisze dalej Żukow — podkreślają wielki rozmach nowego, amerykańskiego „businessu". Twierdzą oni, że zgodnie z tym planem amerykańscy inżynierowie i technicy „będą wysyłani do wszystkich zakątków świata „w celu" przestudiowania „możliwości gospodarczych". Jak donoszą 8 takich misji rozwija już działalność w Turcji, Peru, Kolumbii, w Indiach, w Brazylii, Iranie, Liberii i na Haiti. Jasne jest, że prace tych misji nie ograniczają się jedynie do platonicznych studiów. Departament Stanu przeprowadza już „doświadczenia" z kauczukiem brazylijskim i peruwiańskim, gospodarując w tych krajach, jak we własnych koloniach.

„Nowy plan" przewiduje udzielanie pożyczek „zacofanym gospodarczo obszarom". Przy pomocy tych pożyczek na obszarach „umiłowanych" przez „specjalistów" amerykańskich winni być budowane drogi, elektrownie itd. i wtedy „winien nastąpić główny etap — eksport prywatnych kapitałów"...

Zakusy władców finansowych Stanów Zjednoczonych wobec posiadłości kolonialnych wywołują z trudem powstrzymywaną wściekłość dawnych posiadaczy. Zgodnie z wypowiedziami prasy, najpoważniejszy opór wobec „nowego planu Trumana" obserwuje się ze strony Anglii. Jeśli chodzi o Francję, to — jak się wydaje — wywiesiła już ona białą flagę. Jak wiadomo w ostatnich dniach ukazały się wiadomości o utworzeniu mieszanego towarzystwa francusko-amerykańskiego dla rozwoju kolonii imperium francuskiego. Ze strony amerykańskiej do towarzystwa tego weszły najpotężniejsze banki Wall Street, zaś ze strony francuskiej — szereg banków, które odtąd nie mogą się mierzyć siłami ze swymi nowymi partnerami i niewątpliwie przekształcą się w ich pokornych satelitów.

Amerykanie — konkluduje Żukow — opanowują już najbogatsze złoża rudy żelaznej w Afryce Zachodniej i złoża naftowe w Afryce Północnej. Z Madagaskaru skierowano już do Stanów Zjednoczonych 19.800 ton grafitu, który jak wiadomo jest ważnym surowcem strategicznym.

I.A.R.A. potępia manewry mocarstw zachodnich wokół Niemiec

Międzysojusznicza agencja reparacyjna (IARA) ogłosiła sprawozdanie z działalności za rok 1948, w którym stwierdza, że anglosaskie władze okupacyjne w Niemczech zachodnich sprzeciwiły się rozbiórce fabryk niemieckich i ich przekazaniu tytułem odszkodowań wojennych 18 krajom, należącym do IARA.

Jak wynika ze sprawozdania, wysokość strat materialnych 18 państw, członków IARA (ZSRR i Polska nie należą do tej organizacji), poniesionych wskutek działań wojennych w okresie 1940—45, sięga około 300 miliardów dolarów. Dotychczas państwa te otrzymały tytułem odszkodowań niemiecki sprzęt fabryczny wartości zaledwie 148 milionów franków belgijskich czyli 0,045 proc. wartości poniesionych strat.

Sprawozdanie potępia stanowisko organizatorów planu Marshalla, którzy wyrazili pogląd, że „wstrzymanie rozbiórki fabryk niemieckich przyczyni się do odbudowy Europy". Autorzy raportu stwierdzają, że stanowisko to doprowadzi jedynie do „szybkiego odrodzenia potęgi przemysłowej Niemiec zachodnich oraz do wzrostu nastrojów odwetowych".

Wielka akcja

◆ CIĄG DALSZY ZE STRONY 1

sojusznika w walce o pokój.

Konferencja jednomyślnie uchwaliła rezolucję, wniesioną przez członka parlamentu Platts Millsa, wzywającą rząd brytyjski do ścisłego wykonania warunków układu o współpracy i wzajemnej pomocy, zawartego między ZSRR i Wiel[illegible]ą Brytanią w 1942 roku.

Jednocześnie uczestnicy konferencji apelują do rządu brytyjskiego, aby przyczynił się do wznowienia współpracy wielkich mocarstw za pośrednictwem ONZ, rozwijał stosunki handlowe między ZSRR i Wielką Brytanią, rozpoczął pertraktacje ze Związkiem Radzieckim w sprawie uregulowania problemu berlińskiego i utworzenia jednolitych Niemiec oraz wyrzekł się podpisania paktu północnoatlantyckiego, potwierdzając w ten sposób swe zamiary pokojowe.

Ponadto konferencja uchwaliła rezolucję dotycząca walki przeciwko kampanii antyradzieckiej w W. Brytanii i podjęcia szerokiej akcji za polityką współpracy i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Postanowiono utworzyć komitet konsultatywny związków zawodowych, którego zadaniem będzie rozpowszechnienia w szeregach brytyjskich związków zawodowych prawdziwych wiadomości o życiu narodu radzieckiego.

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta

wygłoszone dnia 21.2.49 r. na zebraniu Komitetu Honorowego

„Roku Chopinowskiego"

Uroczystością dzisiejszą rozpoczynamy „Rok Chopinowski" proklamowany w związku z przypadającą w tym roku setną rocznicą zgonu Fryderyka Chopina. Rok ten poświęcić chcemy najlepszemu uczczeniu i upowszechnieniu twórczości Fryderyka Chopina, Geniusza muzyki polskiej i ogólnoludzkiej.

Podziw i uwielbienie dla talentu i twórczości Fryderyka Chopina wybiegają daleko poza granice Polski. Czarujące dźwięki Jego muzyki, sława Jego imienia dotarły do wszystkich zakątków świata. Wsławił On imię Polski w dziedzinie muzyki, tak jak Mikołaj Kopernik w dziedzinie nauk i Adam Mickiewicz w dziedzinie literatury. Nie tylko genialne mistrzostwo kompozytorskie Fryderyka Chopina uczyniło Jego twórczość wielką i nieprzemijającą w dorobku kulturalnym całej ludzkości. Sprawiła to przede wszystkim swoista i przedziwna siła uczuć, zawarta w Jego utworach muzycznych. A gdzie tkwi tajemnica nieprzemijającego uroku muzyki Chopina, nieodpartego czaru a zarazem prostoty, dzięki której jest tak bliska każdemu ludzkiemu sercu?

Wytłumaczenia szukać należy w tym, że Chopin czerpał z nieprzebranej skarbnicy twórczości ludowej, z motywów i melodii ludowych na naszym Mazowszu, melodii, które utkane były w ciągu stuleci i odzwierciadlały smutki i radości tego ludu, jego niedole i tęsknoty niewypowiedziane. Chopin potrafił swym geniuszem melodie te wzbogacić i wysubtelnić, potrafił z nich wydobyć najistotniejsze cechy naszej twórczości narodowej. Genialność Chopina jest wymownym świadectwem, że twórczość naprawdę wielka wyrasta z tego, co ludowe i dzięki temu staje się dorobkiem ogólnoludzkim.

Ale źródło tej siły jest wybitnie narodowe, polskie, nasze — ojczyste i ludowe. Z pokładów uczuć, które mieści w sobie pieśń i melodia ludowa, czerpał artysta natchnienie dla swych przeżyć i odczuwań, przekształcając je w misterną i wspaniałą sztukę. Swoisty narodowy charakter Jego twórczości nie umniejszał, lecz pogłębiał jej wielkość i znaczenie ogólnoludzkie.

Zadaniem obecnej nowej epoki kształtowaniu dalszego rozwoju kultury naszego narodu jest pobudzić do działania w masach ludowych tę niezmierzoną potęgę uczuć, która w nich tkwi i która była źródłem natchnień twórczych Mistrza. Pragniemy skierować tę potężną siłę uczuć na budowę nowych form życia społecznego, które pozwolą uczynić życie lepszym i piękniejszm, a przez to wzbogacić kulturę narodu. Udostępnienie wspaniałej sztuki Fryderyka Chopina masom ludowym, nauczanie ich, jak odczuwać piękno i czerpać podnietę z Jego utworów — to będzie najpiękniejszy hołd złożony Wielkiemu Artyście, stając się zarazem potężnym bodźcem w urzeczywistnieniu naszych dążeń. Bowiem niezwykły artyzm muzyki Chopina odzwierciadla dzieje naszego narodu, jego najgłębszej tęsknoty i porywy. Odzwierciedla on bezgraniczną miłość Wielkiego Twórcy dla ojczystego kraju i jego losów. Dziś, gdy losy te lud polski ujął w swe mocarne dłonie, twórczość Chopina powinna się stać własnością milionów prostych ludzi w Polsce, powinna się stać łącznikiem najszlachetniejszego braterstwa ludów. Gorący patriotyzm Fryderyka Chopina płynący z jego utworów — niechaj się stanie z kolei natchnieniem milionów w ich pracy nad budową szczęśliwego życia.

Zamordowanie

generalnego sekretarza Greckiej Konfederacji Pracy

Agencja „Elefteri Ellada" donosi, że policja faszystowska w Atenach dopuściła się nowej niesłychanej zbrodni, mordując jednego z najwybitniejszych greckich działaczy związkowych, generalnego sekret. Greckiej Konfederacji Pracy — Mitsosa Paparigasa.

Władze policyjne przekazały dla prasy lakoniczny komunikat o rzekomym samobójstwie Paparigasa, który miał się jakoby powiesić w celi. Twierdzenie o „samobójstwie", popełnionym na pasku od piżamy jest oczywistym fałszem. Wiadomo powszechnie, że więźniom odbiera się zawsze paski, rzemienie itp. celem uniemożliwienia odebrania sobie życia.

W greckich kołach demokratycznych zwraca się natomiast uwagę na fakt, że w wielu wypadkach faszyści fingowali samobójstwa u więźniów, zakatowanych w istocie na śmierć w czasie przesłuchań.

Zamrodowanie generalnego Grecvki

150 tys. tuczników

odstawią do Centrali Mięsnej Państw. Gosp. Rolne w r.b.

W myśl uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów Państwowe Gospodarstwa Rolne dostarczą Centrali Mięsnej w rb. ogółem 150 tys. tuczników. W związku z tym PGR rozpoczęły akcję podniesienia stanu ilościowego i jakościowego posiadanej trzody chlewnej, prowadząc w tym celu racjonalną hodowlę, oraz skup prosiąt i warchlaków.

Z chwilą przystąpienia PGR do akcji „H", w hodowli znajdowało się 48.687 sztuk zarodowej trzody chlewnej oraz 30.521 tuczników. Drogą zakupów powiększono ten stan do 178.767 sztuk trzody chlewnej, z czego w tuczu znajduje się już 128.530 sztuk, tym samym plan odstaw tuczników (150 tys. szt. w rb.) może być z łatwością wykonany w 100 proc.

Poza planem odstaw tuczników i bekonów do Centrali Mięsnej na rok bieżący, PGR kładą duży nacisk na rozwój gospodarki hodowlanej w takim stopniu, aby w roku 1950 mogły one dostarczyć Centrali Mięsnej 300 tys. sztuk tuczników. W tym celu już w roku bieżącym rozpoczęto przygotowania do długofalowej akcji hodowlanej, planując podniesienie stanu pogłowia macior do 300 tys. (w rb.), to jest o 17.799 sztuk więcej w porównaniu do stanu obecnego.

Na cele ogólne akcji hodowlanej w Państwowych Gospodarstwach Rolnych został przyznany kredyt w wysokości 1.9000 milionów zł.

O powrót TUC'u do Św. Fed. Zw. Zaw.

„DAILY WORKER" donosi, że komitet wykonawczy Brytjskiego Zw. Zawodowego urzędników państwowych postanowił zalecić Kongresowi Związków Zawodowych porwót do Światowej Federacji Związków Zaodowych.

„Daily Worker" podaje w dalszym ciągu wiadomości o rezolucjach lokalnych organizacji związków zawodowych w całym kraju, potępiających wystąpienie Kongresu Trade-Unionów z Światowej Federacji Zw. Zawodowych.

Dokoła traktatu z Austrią

Obrady zastępców ministrów w

Na poniedziałkowym posiedzeniu nicznych w sprawie traktatu z Aus artykułem 42 projektu traktatu po nia Narodów Zjednoczonych.

Zastępcy ministrów nie osiągnęli porozumienia w sprawie ustalenia daty, od której licząc wstecz Austria będzie musiała restytuować mienie Narodów Zjednoczonych, znajdujące się przed wojna na jej terytorium.

Na poniedziałkowym posiedzeniu przyjęto też do wiadomości list przedstawiciela Jugosławii Beblera, zapowiadający przedstawienie poglądów w Jugosławii. Bebler ma zgłosić się na konferencję zastępców ministrów w czwartek bież. tygodnia. Co się tyczy prośby o wysłuchanie przedstawiciela Austrii, którym będzie przypuszczalnie minister Gruber, to zastępcy ministrów postanowili, że ustalą termin jego przyjęcia dopiero po wysłuchaniu Beblera.

sprawie traktatu z Austrią :

zastępców ministrów spraw zagratirą odbyła się dyskusja wstępna nad kojowego, dotyczącym sprawy mie-

Minister Gruber wyjeżdża do Londynu

AUSTRIACKI minister spraw zagranicznych Gruber wyjeżdża we wtorek do Londynu w związku z odbywającą się tam konferencją zastępców ministrów zagranicznych czterech mocarstw w sprawie traktatu pokojowego z Austrią.

Katastrofa statku norweskiego

NORWESKI statek motorowy „Bandak" zatonął w czasie mgły w pobliżu fiordu Sogne. 7 osób łącznie z kapitanem statku straciło życie.

KAZIMIERZ GODZIEMBA



63

ROZDZIAŁ XIX

Stojąca przed Tomkiem w hollu hotelowym kobieta miała ponad czterdzieści lat. Była — jak wszystkie zresztą mieszkanki Rio de Janeiro — ubrana wytwornie oraz mimo swego wieku bardzo jeszcze piękna. W odpowiedzi na ukłon Tomka przyjrzała mu się uważnie, po czym zapytała po polsku, mając w niskim, altowym głosie lekki obcy akcent:

— Ty jesteś Tomkiem Brzostkiem?

Tomek skinął głową.

Kobieta zarzuciła chłopcu ramiona na szyję i wspiąwszy się na palce, ucałowała go kilkakrotnie. Widząc zakłopotanie chłopca, oświadczyła mu z uśmiechem:

— Jestem twoją ciotką. Ciotką Barbarą. Znasz mnie ze słyszenia?

Tomek, ciągle zakłopotany, wykonał głową znak przeczenia.

— Kiedy wyjeżdżałam z kraju, byłeś dwuletnim chłopczykiem Zmieniłeś się od tego czasu oczywiście do niepoznania, lecz włosy masz takie same, jak w czasie mego wyjazdu za granicę. Co robisz przed południem — zapytała odmiennym tonem wytworna pani.

Tomek miał przedpołudnie wolne.

— Jedziemy więc do mnie. Musisz poznać bliżej mnie samą i mego męża.

Widząc wahanie chłopca, zaczęła nalegać:

— Należą się chyba jakieś względy rodzinie zamieszkującej na innej półkuli?

Przed hotelem czekała na nich luksusowa limuzyna.

Tomek zajął w niej miejsce obok ciotki i zmuszony został w ciągu kilkunastuminutowej jazdy do wygłoszenia opowieści o losach swojej rodziny na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat. Bezpośredniość i serdeczność, z jakimi ciotka Barbara odnosiła się do niego, ośmieliły go. Wchodząc na próg bogatego, podmiejskiego domu, tonącego w zieleni egzotycznej roślinności, Tomek rozmawiał już z ciotką swobodnie i szczerze. Wzruszało go zainteresowanie ciotki wszystkimi sprawami jego rodziny i jego samego. Ujęła go ciotki reakcja na wiadomość o tragicznej śmierci jego ojca. Po kwadransie od znalezienia się w domu ciotki Tomek czuł się w jej i jej męża towarzystwie jak w gronie najbliższej rodziny.

Mąż pani Barbary, wytworny, starszy pan, przywitał Tomka z równą serdecznością, jak ona sama. Usadowiwszy gościa w fotelu, zaczął chodzić energicznym, mocnym krokiem po pokoju, mówiąc z ożywieniem:

— Brzmienie twego prawdziwego nazwiska poznałem zupełnie przypadkiem. Występujesz przecież jako Bianco i uchodzisz ogólnie za Włocha. Pewien jednak dobrze mi znany dziennikarz, zorientowany w historii twego przybranego nazwiska, zdradził mi twoje pochodzenie, podając oryginalne nazwisko. Wiedziony przeczuciem, powiadomiłem o tym Barbarę, która wysunęła przypuszczenie, że jesteś jej krewnym. Nie pomyliła się. I oto odnaleźliśmy się.

Tomek wyraził zdziwienie, że nie słyszał dotychczas nic o ciotce Barbarze. Kobieta osuszyła łzy, które ukazały się w jej oczach.

— Francuzi mają rację, mówiąc, że wyjechać znaczy to samo, co trochę umrzeć. Prawda, że szmat czasu upłynął już od mego wyjazdu z ojczyzny i dawno już temu urwały się moje kontakty z rodziną. Pamiętają mnie przecież chyba jeszcze trochę? Z twoją matką, jakkolwiek byłyśmy tylko ciotecznymi siostrami, łączyły mnie bardzo serdeczne stosunki. Nasza wzajemna miłość była w miasteczku przysłowiową.

Dom ciotki Barbary i sposób jego urządzenia wskazywały na dużą zamożność jego mieszkańców. Tomek w czasie podróży po Brazylii wraz ze swymi kolegami miał możność oglądania kilku prywatnych mieszkań brazylijskich. W porównaniu z nimi dom ciotki był pełen wykwintu i elegancji. Na zwróconą przez Tomka uwagę na ten temat ciotka tłumaczyła mu:

— Brazylijczycy nie dbają o urządzenie wnętrz swoich domów, lecz my zachowujemy europejskie zamiłowania. Twój wuj jest znanym w Brazylii wynalazcą w dziedzinie maszyn elektrycznych. Jeden z jego wynalazków przyniósł nam masę pieniędzy i stworzył nam warunki dużej zamożności. Posiadamy dostateczne środki na urządzenie sobie życia zgodnie z zamiłowaniami i naszym gustem. Nie możemy narzekać, aby nam się tu źle działo. Los jednak poskąpił nam szczęścia, jakie dają dzieci. Byłabym najszczęśliwszą, gdybyś zechciał zostać w Brazylii w charakterze naszego syna.

Tomek wyraził ciotce wdzięczność za jej stosunek do niego, wskazując na niemożliwość przyjęcia przez niego wzruszającej propozycji.

— — — — — — — —

Wszystek wolny czas, jaki pozostał do dnia ostatniego meczu Avanti na terenie Brazylii, Tomek dzielił między ciotkę Barbarę i jej męża a rodzinę Michalaków. W obu domach był równie gościnnie i serdecznie przyjmowany i obcowanie z każdym z nich dawało mu wiele przyjemności, chociaż stanowiły one różny gatunek. Towarzystwo młodych panien w domu Michalaków, dające Tomkowi dużo satysfakcji, znajdowało w domu ciotki odpowiednik w cieple rodzinnym, jakie tam znajdował. Uczucia ciotki i jej męża w stosunku do Tomka poza cechą dużej serdeczności znajdowały swój wyraz w formie bardzo realnej: zamożne małżeństwo obdarzało ustawicznie kuzyna kosztownymi upominkami. Krępowało to chłopca tym bardziej, że musiał dawać przeczącą odpowiedź na pytanie ciotki czy zgodzi się zostać u nich na zawsze. Do pytania tego ciotka Barbara wracała uparcie po kilka razy dziennie. Spędzany przez Tomka przyjemnie czas przestał mu się dłużyć. Szybko też minęły dni dzielące go od meczu z reprezentacją Rio de Janeiro.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KALENDARZYK CHOPINOWSKI



22 LUTY. Do niedawna przypuszczano, że data urodzin genialnego muzyka Fryderyka Chopina przypada na dzień 22 lutego 1810 r. Warto przytoczyć tu list Chopina do prezesa Polskiego Tow. Literackiego w Paryżu wysłany w dniu 16 stycznia 1833 r. „Uwiadomienie o wyborze na członka stowarzyszonego, jakim mnie zaszczycić raczyło Towarzystwo Literackie, doszło mnie 15 bm. Upraszam Pana W. Prezesa, abyś zechciał być tłumaczem wdzięczności mojej przed rodakami, którzy mi tak mocny dowód zachęty i pobłażania dali. Zaszczyt wejścia w ich grono będzie mi bodźcem do nowych prac odpowiadających celowi Towarzystwa, któremu niosę gotowość do usług ze wszystkich sił moich. Zostaję z głębokim uszanowaniem prawdziwym Sługą F. Chopin, urodzony dn. 1 marca 1810 r. we wsi Żelazowa Wola w województwie Mazowieckim". Najbardziej istotny szczegół tego listu dotyczy daty urodzin Chopina, do której ostatecznego i prawidłowego ustalenia dążą w ostatnim czasie muzykolodzy i chopinolodzy nie tylko Polski ale i całego świata.

Uroczystości Roku Chopinowskiego rozpoczną się dziś w Żelazowej Woli w domu urodzenia wielkiego kompozytora i w Brochowie, miejscu jego chrztu. Wieczorem w Warszawie w sali „Romy" na uroczystej akademii przemówi Prezydent RP Bolesław Bierut, po czym Jan Ekier wykona Koncert e-moll, a Zbigniew Drzewiecki Koncert f-moll. (id)

Nasze korespondencje zagraniczne

KATASTROFY W KOPALNIACH

Jeszcze tysiące górników w więzieniach — Wydalenie zasłużonych członków Ruchu Oporu, dziś „niepożądanych obcokrajowców" — Czym zajmują się dzisiejsi rządcy Francji?

Korespondencja własna „Ilustrowanego Kuriera Polskiego"



Paryż, w lutym. Żywe oburzenie w francuskiej opinii publicznej wywołuje fakt, że w związku ze strajkiem kopalń, zakończonym już prawie 3 miesiące temu, jeszcze około tysiąca górników pozostaje uwięzionych. Wielu z nich nie zostało jeszcze osądzonych i stosuje się do nich te same przepisy, co i do zwykłych kryminalistów.

Podczas, gdy kolaboracjoniści, uważani za więźniów politycznych, otrzymują bez ograniczeń paczki ze smakołykami i są wizytowani, górnicy, którzy w czasie okupacji przelewali krew za wolność Francji, obecnie nie mają prawa do tych przywilejów, jakie m. in. przysługują b. ochotnikom francuskim, którzy przy boku Niemców bili się na froncie wschodnim.

Pośród więźniów znajduje się wielu pracowników odpowiedzialnych za bezpieczeństwo pracy w kopalniach. Brakowi tych górników na ich posterunkach należy przypisać prawdziwą plagę katastrof, jakie ostatnio miały miejsce w francuskim zagłębiu węglowym.

W ciągu dwóch ubiegłych miesięcy zanotowano 46 wypadków śmiertelnych, 11.600 górników zostało ranionych, z czego 400 będzie ułomnymi na całe życie. Cyfry te najwymowniej świadczą o karygodnym stosunku czynników oficjalnych do spraw bezpieczeństwa w kopalniach.

W Pas de Calais i Nord na 147 odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, 88 przebywa w więzieniu, a wielu innych zawieszono w sprawowaniu czynności.

Wobec tej sytuacji pozostali kontrolerzy muszą niekiedy sprawować dozór nad 5 basenami jednocześnie, czyli zbadać w ciągu miesiąca około 180 km pokładu, co jest dla jednego człowieka niemożliwością.

Prefekt departamentu, do którego górnicy wystosowali petycję, domagając się polepszenia tego stanu rzeczy, odpowiedział im: „Na razie nie widzę potrzeby innego rozwiązania tej sprawy."

Oprócz więzienia górników i zaniedbywania bezpieczeństwa pracy w kopalniach, rząd francuski wydala nadal górników-cudzoziemców, biorących żywszy udział w życiu organizacji zawodowych.

Po delegacie włoskiej konfederacji pracy Ginie Boseherini'm, z kolei wydalono Polaka — Duszyńskiego, organizatora polskich związków zawodowych.

Trzeba zaznaczyć, że Duszyński, obecnie uważany przez rząd za niepożądanego, otrzymał w grudniu 1947 r. następującą cytację od ministra sił zbrojnych: „Brał udział w Ruchu Oporu od 1940 r. — uczestniczył w strajku górników w 1941 r. W 1942 r. wstąpił do Ruchu Oporu w departamencie Le Nord, a następnie La Marne; organizuje sabotaże i akcję zbrojną przeciw wrogowi. 28 lipca 1944 r. na czele grupy oporowców atakuje z powodzeniem oddział niemiecki na drodze do Melun. Patriota niezłomny daje dowody wyjątkowej odwagi."

Represje rządu francuskiego wobec górników można porównać jedynie z metodami, stosowanymi przez Hitlera, Mussoliniego lub gen. Franco.

Nawet wybitnie prawicowy dziennik „Le Monde" w jednym z ostatnich numerów twierdzi, że „czas już uwolnić górników, gdyż kary im wymierzone, przekroczyły daleko przewinienia". („Le Monde" uważa obronę swoich praw życiowych przez górników za przewinienie!) Gazeta ta nie bez słuszności zauważa, że sądy, tak nieraz pobłażliwe dla kryminalistów i recydywistów, odnośnie do górników są nader kategoryczne.

Niestety, wszystko wskazuje, że dla ministrów francuskich i innych wysokich dygnitarzy IV Republiki, poświęcających swój czas planom zbrojeniowym, los świata pracy jest sprawą drugorzędną, a górnicy w ogóle nie leżą w kręgu ich zainteresowań.

I. H.

Miejmy odwagę i cierpliwość!

Często nadchodzą takie chwile, że człowiek zastanawia się nad sobą, nad swoim życiem, nad rozmaitymi problemami istnienia. Chcielibyśmy przecież wiedzieć, jaki mamy styl życiowy, jaki jest kierunek, do którego zmierzamy. Chcielibiśmy wiedzieć o sobie znacznie więcej, niż wiemy. Zadanie dość trudne. Nie lubimy myśleć na tematy, wymagające skupienia. Wzruszamy ramionami i nastrój „samokrytyki" mija. Pozostajemy nadal przy zasadzie „jakoś to będzie". Zastanówmy się jednak nad tym, że np. w dziedzinie gospodarczej nic nie może rozwijać się w sposób zadowalający, o ile nie istnieją odpowiednie plany, możliwości ich wykonania i kontroli. Najmniejsze nawet przedsiębiorstwo musi sporządzić bilans, ułożyć preliminarz i gospodarować, licząc się z rzeczywistością.

My sami — częstokroć postępując w podobny sposób, jeżeli chodzi o materialną stronę życia, zapominamy zupełnie o tej drugiej — psychicznej. Dziwimy się nieraz, że trudno nam się podciągnąć do wymagań, jakie stawia człowiekowi życie społeczne i zawsze jesteśmy gotowi zrzucić winę na innych, na to, że ramy społeczne są niedoskonałe, zamiast uświadomić sobie, że ta niedoskonałość tkwi akurat nie gdzieindziej, tylko w nas samych. Jednostka na tle społeczeństwa może stanowić element użyteczny lub szkodliwy. Musimy sobie wyobrazić, że przed każdym człowiekiem zarysowują się dwie drogi, istnieją dwie jakgdyby strony życia: użyteczna i nieużyteczna. Zależnie od tego, po której stronie więcej przebywa, jest — potocznie mówiąc — dobry lub zły. Być użytecznym, to znaczy mieć cel, który wiedzie wzwyż ku osiągnięciom pozytywnym tak z punktu widzenia jednostki, jak i ogółu. Osoby, kroczące po drugiej drodze, szkodzą sobie i innym, wobec tego zdawało by się, że mało jest amatorów nieużytecznej strony życia, a jednak istnieją oni i to w dużych ilościach. Rozwiązanie jest proste. Każdy musi zdawać egzaminy, obojętne, jaką jest ich forma. Egzaminy stanowią zazwyczaj sprawdzian przygotowania do użytecznej strony życia. Człowiek jest istotą ambitną, która pragnie się odznaczyć, zdobyć uznanie innych. O ile nie zda jakiegokolwiek egzaminu, liczy się z tym, że droga do uznania jest dlań zamknięta — przynajmniej do czasu drugiej próby, a chce zaimponować otoczeniu za wszelką cenę. Będąc tchórzliwym, nie ma odwagi przebywać po stronie użytecznej, przechodzi na nieużyteczną i tam się wybija, ściąga na siebie uwagę innych — jako osoba o bardzo trudnym, niemiłym charakterze. Zadowolił w ten sposób swoje pragnienie wyższości, ale wyłamał się z ram społecznych, szkodzi sobie i ogółowi. Ludzie źli — to tchórze. Bardzo często gdy zapytać złodzieja, czemu kradnie, odpowiada, że zarabiać uczciwie na życie, jest zbyt ciężko. Często motywem zbrodni jest strach.

Czasem zdarza się, że ktoś nie obiera zdecydowanej drogi i znajduje się na pograniczu możliwości. Do tej grupy należą ludzie nerwowi, zniechęceni, żyjący pod hasłem „niech się dzieje, co chce" itp. Z punktu widzenia praw społecznych są to również jednostki szkodliwe. Gdyby jednak ci wszyscy „nieużyteczni" przemyśleli niektóre problemy, popracowali nad sobą, znaleźliby napewno możność powrotu na dobrą drogę. Trzeba do tego posiadać dwie zalety: odwagę i cierpliwość.

S. H.

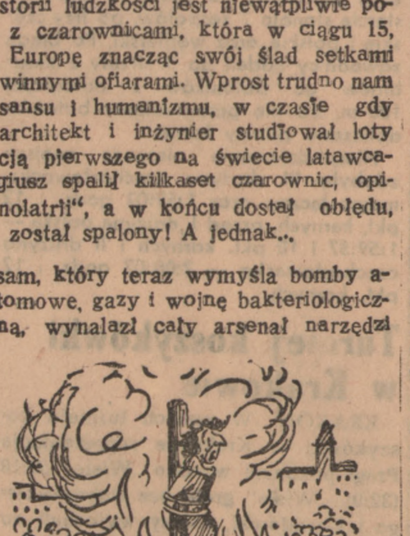
Czarna karta historii ludzkości

Zbiorowa psychoza — Próba wody i próba ognia — Dokument głupoty ludzkiej — Potworne tortury — „Młot na czarownice"

Jedną z najciemniejszych kart historii ludzkości jest niewątpliwie potworna psychoza zbiorowa walki z czarownicami, która w ciągu 15, 16 i 17 wieku przeszła przez całą Europę znacząc swój ślad setkami i tysiącami płonących stosów z niewinnymi ofiarami. Wprost trudno nam dzisiaj wyobrazić, że w wieku renesansu i humanizmu, w czasie gdy Leonardo da Vinci, genialny malarz, architekt i inżynier studiował loty ptaków i przemyśliwał nad konstrukcją pierwszego na świecie latawca-samolotu, w Lotaryngii sędzia Remigiusz spalił kilkaset czarownic, opisał swe bohaterskie czyny w „Demonolatrii", a w końcu dostał obłędu, sam się oskarżył o czary i... również został spalony! A jednak...

Inkwizycja, która pierwsza rozpoczęła systematyczne tępienie „czarownic" stosowała pierwotnie dwie, zresztą bardzo radykalne próby: próbę wody i próbę ognia. O ile związana i rzucona do wody kobieta potrafiła się utrzymać na powierzchni — skazywano ją na stos jako czarownicę, o ile zaś szła jak kamień na dno... grzebano ją po chrześcijańsku jako niewinną. Próba ognia odbywała się podobnie, choć miała wręcz przeciwne założenia: szczęśliwe przebrnięcie przez ogień oznaczało niewinność, zaś wszyscy „winni" żywcem bez ratunku płonęli wewnątrz stosu. Z biegiem czasu w stosunku do podejrzanych o czary poczęto stosować jeszcze trzecią próbę, najbardziej humanitarną, tzw. próbę wagi. „Gdy obwiniona lekką się okazała, tem samem sposobną do unoszenia się w powietrzu — była winną" — jak twierdzi ówczesny kronikarz. Miarą naiwności ludzkiej jest fakt, że mieszkańcy miasta Oudewater chlubią się do dziś dnia specjalną wagą na czarownice, którą miasto uzyskało za specjalnym przywilejem cesarza Karola V i na której ostatnią „czarownicę" zważono jeszcze w... roku 1754.

Wkrótce jednak sama śmierć podejrzanych przestała sądom wystarczać, a niezmordowany genjusz ludzki, ten sam, który teraz wymyśla bomby atomowe, gazy i wojnę bakteriologiczną, wynalazł cały arsenał narzędzi



tortur tak strasznych, że dziś jeszcze słysząc o nich wzdrygamy się mimo woli. W tym przerażającym wyścigu sadyzmu i okrucieństwa Niemcy trzymali oczywiście prym. Oni to wynaleźli nieznaną i nigdy w Polsce nie stosowaną próbę igielną („Nadelprobe") polegającą na nakłuwaniu całego ciała podejrzanej o czary w poszukiwaniu tzw. „stygmatu diabelskiego", gdzie rzekomo czarownica jest całkowicie nieczuła na ból. Poza „próbami" poczęto również w stosunku do podejrzanych stosować tortury różnych stopni, z których najprostrzymi i najbardziej rozpowszechnionymi było wykręcanie rąk i nóg ze stawów, zdzieranie paznokci, przypalanie rozżarzoną podkową oraz wydzieranie kawałków ciała obcęgami. Stosunkowo bardziej skomplikowany był żelazny „hiszpański bucik", który po nałożeniu na nogę i przykręceniu odpowiednich śrub miażdżył całkowicie stopę torturowanego, a już szczytem inwencji w tej dziedzinie okazała się słynna norymberska „żelazna dziewica", w której torturowany konał nieodwołalnie po 24 godzinach niewysłowionych mąk. Biblią owych czasów, kwintesencją myśli ludzkiej i jednocześnie budzącym grozę przykładem sadystycznego zwyrodnienia człowieka jest wydany przez niemieckiego mnicha Sprengera zbiór tortur pt. „Młot na czarownice". I. Matuszewski, autor „Czarnoksięstwa" ocenia liczbę straconych przy pomocy tortur lub na stosie czarownic na 8.000.000, jednakże w świetle dzisiejszej wiedzy liczbę tą należy uznać za mocno przesadzoną. W każdym razie „walka z czarownicami" pozostanie na zawsze czarną kartą historii ludzkości.

L. Z.

Jak wykradziono drzewo gumowe?

Drzewo gumowe, rosnące poprzednio tylko w Brazylii, było od dłuższego czasu centralnym punktem zainteresowań licznych krajów, które doceniały znaczenie surowca gumowego. Brazylijczycy doceniali go jednak również i wprowadzili niezwykle ściską kontrolę celną. W okresie tym badano bardzo dokładnie zawartość najmniejszych pakunków itd. Jeszcze bardziej, niż wspomniane zarządzenia, broniła gumę odległość. Dwudziestodniowy okres kiełkowania nasion drzewa gumowego — wykluczał możliwości przewiezenia go na większą odległość.

Wówczas to Anglicy, którym najbardziej zależało na gumie, postanowili działać. Na ląd w Brazylii wysadzono specjalną ekspedycję, która zajęła się oficjalnie badaniem odmian orchidei i gromadzeniem nasion tych pięknych kwiatów. W pewnym momencie ekspedycja otrzymała rozkaz powrotu do ojczyzny (depesza). Przybył po nią nawet wojenny okręt angielski i czekał w porcie. W wielkiej ilości nasion orchidei (podobnych zresztą do nasienia drzewa gumowego) udało się przemycić ekspedycji pewną ilość upragnionych nasion. Dalej poszło już zupełnie łatwo, ponieważ na okręcie wojennym znajdowała się ...cieplarnia. (kz).

Nowy sprzęt duńskich łososiowców

zdał egzamin na polskich wodach

Przybyli na połowy łososia do polskich portów rybackich, Duńczycy, łowili tę cenną rybę na naszych wodach terytorialnych przy pomocy takli i w ogóle rozporządzali sprzętem tego samego typu, co nasi rybacy. Używali również podobnej żyłki nylonowej i podobnych haczyków. Po dokonaniu jednak szeregu doświadczeń z tym sprzętem, stwierdzili jego niedostateczność i podobnie jak nasi rybacy narzekali na niewytrzymałość żyłki.

W ciągu ostatnich tygodni otrzymali oni nowy sprzęt, który według orzeczenia naszych rybaków, jest doskonały i zdał całkowicie egzamin. Nowy gatunek żyłki, używanej przez Duńczyków, posiada dwie cenne zalety: jest bardzo cienki i wystarczająco mocny. Nowy typ haczyka zastosowany do takli, jest również według opinii znawców polskich o wiele lepszy.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 5 Nr 9 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 22. 2. 1949

Reprezentacja Polski na mecz z CSR

ŁÓDŹ. Obecny na turnieju w Łodzi przedstawiciel PZKSS Wirszyłło wyznaczył do reprezentacji Polski na mecz z CSR w siatkówce żeńskiej, który odbędzie się 12 marca w Pradze, następujące zawodniczki: Zakrzewska („Chemia"), English (AZS Warszawa), Pogorzelska („Grom"), Wojewódzka (SKS), Kurtz („Grom"), Tomaszewska („Grom"), Gruszczyńska (AZS), Kubiakówna („Chemia"), Wrześniewska (ZZK), Szczawińska (AZS Lublin).

Łyżwiarki radzieckie powróciły do Moskwy

MOSKWA. Do Moskwy powróciła samolotem z Oslo ekipa łyżwiarek radzieckich, która brała udział w mistrzostwach świata w jeździe szybkiej. Na lotnisku w Moskwie zawodniczki radzieckie były owacyjnie witane przez przedstawicieli radzieckich władz sportowych i licznie zgromadzoną publiczność. Po wyjściu z samolotu łyżwiarki radzieckie otrzymały bukiety kwiatów.

Wielki wyścig motocyklowy

ZAKOPANE W programie imprez, organizowanych w Zakopanem w czasie międzynarodowych zawodów narciarskich o „Puchar Tatr", odbędzie się 26 bm wielki wyścig motocyklowy, organizowany przez Tatrzański Klub Motocyklowy. Wyścig odbędzie się na specjalnie przygotowanym torze śniegowym o obwodzie ok. 800 metrów.

W ramach zawodów odbędzie się bieg narciarzy za motorami i skjorring. W zawodach wezmą udział czołowi motocykliści polscy. Spodziewany jest również start motocyklistów czechosłowackich.

W paru wierszach

W KARPACZU odbyły się ogólnopolskie zawody saneczkowe na torze długości 4,5 km, przy bardzo dobrych warunkach śnieżnych, zorganizowane przez miejscowy „Związkowiec". W zawodach wzięło udział 46 zawodników w tym 4 kobiety.

MISTRZ okręgu lubelskiego ZKS „Garbarnia" rozegrał mecz bokserski z „Radomiakiem". Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.

NA BASENIE YMCA w Warszawie odbyły się zawody pływackie z udziałem czołowych pływaków. Najlepsi z nich wyjadą na zawody do Budapesztu. Do dobrych wyników zaliczyć należy czas Nikodemskiego (Łódź) na 200 m. klas. — 2:53,9.

W MECZU ping-pongowym w Gliwicach Śląsk pokonał Kraków w stosunku 5:4. Reprezentacja Krakowa wystąpiła w najsilniejszym składzie.

PIERWSZE mecze piłkarskie na Śląsku wykazały dobrą formę zawodników. Najlepszą formę wykazał „Ruch" z Wielkich Hajduk.

KURS trenerski PZPN w Katowicach, na program którego złożyły się zagadnienia techniki piłkarskiej, kondycji, metod treningu, zajęcia praktyczne oraz wykłady polit.-wychowawcze, zakończony został egzaminami przed komisją, złożoną z przedstawicieli GUKF i PZPN.

W TOWARZYSKIM spotkaniu zapaśniczym rozegranym w Bydgoszczy, miejscowa Gwardia zremisowała z Metalowcem 4:4.

Juniorzy Polski remisują z Węgrami w boksie

WARSZAWA. W hali Ujeżdżalni w Warszawie odbyło się w niedzielę międzypaństwowe spotkanie pięściarskie juniorów Polski i Węgier, które zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

Jako całość zespół węgierski był słabszy od drużyny polskiej i wynik remisowy krzywdzi gospodarzy. (Zastrzeżenie budzi decyzja sędziów przyznająca zwycięstwo zawodnikowi węgierskiemu w wadze półciężkiej). Zawodnicy węgierscy byli bardziej agresywni i dużo szybsi od Polaków, jednak przeważnie nie wytrzymali kondycyjnie trzeciej rundy. Cechowała ich również duża odporność na ciosy. Wszyscy Węgrzy rozpoczynali walki atakiem, lecz zwykle pierwszy celny cios Polaka stopował ich akcje.

Wyniki techniczne poszczególnych spotkań (zawodnicy Polscy na pierwszym miejscu): w muszej Soczewiński przegrał na punkty z Molnarem (W). Silniejszy fizycznie i agresywniejszy Węgier zdobył sobie w pierwszych dwóch rundach przewagę, która zapewniła mu zasłużone zwycięstwo.

W koguciej Czajkowski uległ na punkty Nemesowi. W pierwszej rundzie Węgier atakuje bez przerwy. W drugim starciu Czajkowski przechodzi do ataku, sam jednak wiele inkasuje. W trzeciej rundzie Polak zadaje serie celnych ciosów. Pod koniec starcia Węgier przetrzymał krytyczny dla siebie okres, wygrywając i tę rundę.

W piórkowej Matloch wygrał na punkty z Szaszem. Polak stale atakuje i narzuca wyższemu i silniejszemu przeciwnikowi swój system walki. Szasz walczy niezbyt czysto, bijąc często Matlocha w tył głowy, za co otrzymuje w trzeciej rundzie ostrzeżenie.

W wadze lekkiej Debisz wypunktował Dudasa. Była to nieczysta i jedna z najsłabszych walk dnia, przypominająca raczej zapasy. Polakowi wyszło bardzo niewiele celnych ciosów, Węgier natomiast atakował głową, na co sędzia zupełnie nie reagował.

W wadze półśredniej Kazimierczak odniósł zwycięstwo punktowe nad Valuchem. Początkowo atakuje wyższy Węgier, lecz już pierwszy cios Kazimierczaka kładzie go na deski. Pod koniec drugiej rundy cios w szczękę rzuca Węgra ponownie na deski. W trzeciej rundzie Kazimierczak bije zbyt szeroko, nie mniej jednak posyła Węgra jeszcze raz na deski do pięciu i wygrywa walkę mając przez wszystkie rundy przewagę.

W średniej Sznajder wygrał na punkty z Szabo. Dysponujący bardziej urozmaiconym repertuarem ciosów Węgier walczy nieczysto i otrzymuje w drugiej rundzie ostrzeżenie.

W półciężkiej Gnat uległ na punkty Kovacsowi. Była to walka wyrównana z nieznaczną przewagą Polaka. Decyzja sędziowska, przyznająca zwycięstwo Węgrowi, krzywdzi nieznacznie Gnata.

W wadze ciężkiej Kołeczko uległ na punkty Fazekazowi. Pod koniec trzeciej rundy Polak jest oszołomiony i z trudem wytrzymuje do końca walki.

W ringu sędziowali na zmianę Kubiak (Polska) i Rozsa (Węgry). punktowali, również na zmianę Kupfersztajn i Stępień (Polska) oraz Rozsa i Nagy (Węgry). Widzów około 4 tys.

O puchar Mont-Blanc



W międzynarodowych zawodach narciarskich o puchar Mont-Blanc we Francji znakomity narciarz francuski, James Couttet, zajął pierwsze miejsce. Na zdjęciu: Couttet w efektownym wirażu na trasie slalomu.

Z lekkoatletycznych mistrzostw w Poznaniu
Nowe rekordy Polski

POZNAŃ (G). W drugim dniu IV powojennych mistrzostw lekkoatletycznych Polski padły następujące wyniki:

60 m płotki panów (finały): 1. Adamczyk ZZK (Poznań) — 9 sek.; 2. Fibak AZS (Poznań) — 9 sek.

Skok w zwyż panów: 1. Zwoliński Samorządowiec (Warszawa) — 1,75 m; 2. Dąbrowski Zryw (Gdańsk) — 1,75 m.

3.000 m: 1. Biernat Gwardia (Kraków) — 9,40,2 min.; 2. Lewicki Pomorzanin (Toruń) 9,42 min.

80 m pań: 1. Gburkówna SGKS (Grudziądz) — 10,8 sek., w przedbiegu 10,6 sek. **(nowy rekord Polski)**; 2. Adamska AZS (Poznań) 10,8 sek.

Sztafeta 4 × 50 m pań: SGKS — 30,2 sek. **(nowy rekord Polski)**.

Sztafeta 4 × 50 m panów: Warta — 26,2 sek. **(rekord Polski)**.

Sztafeta 3 ×800: 1. Samorządowiec 6,36,8 min.

W ogólnej punktacji męskiej pierwsze miejsce zajął Samorządowiec (Warszawa) — 76 pkt.; 2. Warta (Poznań)— 67 pkt.; 3. ZZK (Poznań) — 49 pkt.; 4. Zryw (Gdańsk) — 40 pkt.; 5. Lechia (Gdańsk) — 28 pkt. i 6. AZS (Poznań) — 22 pkt.

W punktacji żeńskiej: 1. SGKS — 49 pkt.; 2. Olsza (Kraków) — 39 pkt.; 3. Lechia (Poznań) — 28 pkt.; 4. Warta (Poznań) — 24 pkt:; 5. Pomorzanin (Toruń) — 21 pkt. i 6. Pogoń (Katowice) — 21 pkt.

Zakończenie międzynarodowych zawodów narciarskich „Gwardii"

ZAKOPANE. W ostatnim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich „Gwardii" rozegrano w Zakopanem bieg patrolowy na trasie 12 km. Na starcie stanęło 7 zespołów, po trzy czeskie i polskie oraz węgierski. Po biegu zawodnicy oddali po 3 strzały z karabinów do baloników z odległości 100 m. Za nie przestrzelenie balonika doliczano punkty karne.

Niespodziewanie pierwsze miejsce zdobyła III drużyna czechosłowacka, mając łączny czas 1:59:02 godz. i 12 pkt. karnych, przed I drużyną polską — 1:59:57 i 10 pkt. karnych i II drużyną czechosłowacką — 2:00:02 godz. i 12 pkt. karnych.

Sylwetki sportowe

W łyżwiarskich mistrzostwach świata w jeździe szybkiej zawodniczki radzieckie zajęły w ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsca. Nie są to bynajmniej pierwsze międzynarodowe sukcesy łyżwiarek radzieckich, gdyż już w 1936 roku występowała w Norwegii z powodzeniem Kuźniecowa, a w dziesięć lat później Karelina pobiła na torze norweskim dwa rekordy światowe. W roku ubiegłym Isakowa, Selihowa i Holszczewnikowa zajęły pierwsze trzy miejsca na mistrzostwach świata w Finlandii.

Sukcesy łyżwiarek radzieckich potwierdzają raz jeszcze wyższość radzieckiej szkoły sportowej nad innymi.

Tegoroczna mistrzyni świata Isakowa, która zdobyła pierwsze miejsce w tych zawodach już po raz drugi z rzędu, urodziła się w 1920 roku w Kirowie. Łyżwiarstwo zaczęła uprawiać mając 9 lat. Po raz pierwszy startowała na zawodach jako 15-letnia uczennica. Wkrótce po tym odniosła pierwsze poważniejsze sukcesy. Począwszy od 1935 roku każdy jej występ przynosił nowy rekord krajowy czy też światowy. W dziesięć lat później zdobyła po raz pierwszy mistrzostwo Związku Radzieckiego, które dzierży bez przerwy do tej pory. Oprócz mistrzostwa w klasyfikacji ogólnej Isakowa czterokrotnie zdobyła nagrodę przechodnią im. Kirowa, czternastokrotnie zwyciężała w poszczególnych konkurencjach na mistrzostwach ZSRR, pięciokrotnie uzyskała tytuł mistrzyni Związku Radzieckiego oraz po raz drugi zdobyła mistrzostwo świata. Isakowa, należąca do Tow. Sport. „Dynamo", jest obecnie rekordzistką ZSRR w biegu na 1000 m — 1:42,2 min. Trenerem jej jest znany łyżwiarz Anikanow.

Holszczewnikowa, która zajęła drugie miejsce na mistrzostwach świata, liczy obecnie także 29 lat. W ciągu swej dwudziestoletniej kariery sportowej pięciokrotnie zdobyła tytuł mistrzyni ZSRR na różnych dystansach oraz raz w klasyfikacji ogólnej. Podczas tegorocznych mistrzostw Związku Radzieckiego Holszczewnikowa uzyskała w biegu na 3000 m czas 5:29,1 min., co jest nowym rekordem świata. W roku ub. zawodniczka ta zdobyła na mistrzostwach świata brązowy medal.

Trzecie miejsce w Kongsberg zajęła Żukowa, najmłodsza z zawodniczek radzieckich. Ma ona 24 lata jest studentką Konserwatorium w Świerdłowsku i jeździ na łyżwach dopiero od 4 lat.

Turniej koszykówki w Krakowie

KRAKÓW. W ramach turnieju koszykówki w Krakowie reprezentacja Pragi pokonała wysoko „Wisłę" 52:18 (32:9). „Wisła" grała bez Dąbrowskiego i Kowalówki, którzy wyjechali do Budapesztu. Drużyna krakowska uzupełniona była zawodnikami zespołów A klasowych. Czesi panowali niepodzielnie na boisku i już do przerwy zdbyli przewagę 23 punktów.

W drugim spotkaniu AZS (Kraków) pokonał reprezentację Krakowa złożoną z młodych talentów w stosunku 47:24 (24:9). AZS wzmocniony był zawodnikami „Cracovii".

Zawody narciarskie o puchar PKL

ZAKOPANE. ZZK „Kasprowy" (Zakopane) urządza w dniach 5 — 15 marca br. pod protektoratem ministra komunikacji inż. J. Rabanowskiego zawody narciarskie o puchar Polskich Kolei Linowych. Program zawodów przewiduje start do biegu zjazdowego z Kasprowego do Kuźnic oraz slalom na Beskidzie.

Pomorzanin mistrzem Pomorza w koszykówce

INOWROCŁAW (rp). Finałowe rozgrywki o tytuł mistrza Pomorza w koszykówce męskiej przyniosły pierwsze miejsce Pomorzaninowi (Toruń). Do klasy B spada bydgoska Brda.

Nowe władze PZK

WARSZAWA. W niedzielę odbyło się walne zebranie Polskiego Związku Kolarskiego na którym omówiono szereg aktualnych zagadnień, oraz wybrano nowe władze związku. Prezesem ponownie został wybrany Gołębiowski. W skład zarządu weszła większość czonków dotychczasowego zarządu, ponadto wybrano do władz związku przedstawicieli Samopomocy Chłopskiej „Gwardii" i KCZZ.

Zebrani uchwalili podniesienie składek członkowskich dla klubów do 5.000 zł miesięcznie oraz uchwalili preliminarz budżetowy w wysokości 26.518.000 zł. Z sumy tej ponad 10 milionów ma być przeznaczone na sprzęt. Preliminarz budżetowy zostanie przedłożony GUKF do zatwierdzenia.

W końcu obrad wręczono nagrody indywidualne i drużynowe najlepszym kolarzom oraz turystom.

„Chemia" (Łódź) mistrzem Polski w siatkówce żeńskiej

ŁÓDŹ. Sala gimnastyczna Polskiej YMCY wypełniła się szczelnie publicznością, których przybyło ponad 1.500 osób, by oglądać ostatnią rundę finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w siatkówce kobiecej.

W meczu o trzecie i czwarte miejsce SKS (Warszawa) pokonał zeszłorocznego mistrza Polski — AZS (Warszawa) w stosunku 3:0. Drużyna SKS-u zagrała najlepszy swój mecz w turnieju.

W decydującym spotkaniu o tytuł mistrza Polski po bardzo ciekawej grze „Chemia" (Łódź) zwyciężyła „Grom" (Gdynia) 3:0 (15:10, 15:8, 15:3). Po zakończeniu spotkania publiczność wyniosła na rękach bohaterkę meczu Kubiakównę.

Czechosłowacja zdobyła mistrzostwo świata w hokeju na lodzie

SZTOKHOLM. W Sztokholmie zakończone zostały mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Tytuł mistrzowski zdobyła Czechosłowacja, zwyciężając w decydującym spotkaniu Szwecję w stosunku 3:0 (0:0, 2:0, 1:0). W grupie finałowej Czechosłowacja przegrała tylko jedno spotkanie.

Końcowa tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

1. Czechosłowacja, 2. Kanada, 3. USA, 4. Szwecja, 5. Szwajcaria, 6. Austria.

Polonia (W) - YMCA (Łódź) 16:15

WARSZAWA Towarzyskie spotkanie w koszykówce żeńskiej między łódzką YMCA a stołeczną „Polonią", zakończyło się, po mało ciekawej i słabej grze, szczęśliwym zwycięstwem koszykarek „Polonii" — 16:15 (11:8).

Pajor (Węgry) mistrzem świata

OSLO. W Oslo zakończone zostały łyżwiarskie mistrzostwa świata w jeździe szybkiej w konkurencji męskiej. Drugi dzień zawodów zgromadził na stadionie 30.000 widzów. Obecny był również król Norwegii Haakon.

Tytuł mistrzowski zdobył niespodziewanie Węgier Pajor, uzyskując ogółem 211,073 pkt., przed Broekmannem (Holandia) 211, 618, pkt.

Kalendarzyk

Wtorek, 22 lutego 1949 r.
Katolicki: Małgorzaty, **Feliksa.**

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Dziś uroczyste otwarcie Roku Chopinowskiego

Dziś, we wtorek 22 bm. odbędzie się w Pom. Domu Sztuki uroczyste otwarcie Roku Chopinowskiego. Po oficjalnym przemówieniu odbędzie się recital fortepianowy w wykonaniu **Jana Bereżyńskiego,** laureata Międzyn. Konkursu Chopinowskiego w Warszawie. Będzie to pierwsza audycja z cyklu „Chopin znany i nieznany".

Początek o godz. 20.

„Środa literacka"

Dr Czesław Zgorzelski o sonetach krymskich

Nowy wieczór w mickiewiczowskim cyklu przynosi najbliższa „środa literacka" w Pom. Domu Sztuki. Dobrze znany czytelnikom pism literackich historyk i krytyk literatury **dr Czesław Zgorzelski,** jako temat swej jutrzejszej prelekcji wybrał jeden z najpopularniejszych i najbardziej ulubionych fragmentów twórczości wielkiego poety — sonety krymskie.

Należy się spodziewać, że arcyciekawa prelekcja toruńskiego krytyka wywoła zrozumiałe zainteresowanie wśród słuchaczy.

Z życia organizacji bydgoskich

* **Uwaga inwalidzi wojenni.** W związku z 31 rocznicą powstania Armii Czerwonej odbędzie się 23 bm. w gmachu związkowym przy ul. Ks. Markwarta 2 zawaba, na którą zaproszenia można nabyć w sekretariacie związku.

* **Zw. Zaw. Prac. Handl. i Biur. — Ref. Kob.** zawiadamia członkinie, że 23 bm. o godz. 18 w sali p. Magdziarza, Pl. Piastowski 17 odbędzie się zebranie dyskusyjne, na którym literatka Janina Matysik wygłosi odczyt pt. „Kobieta w powojennej literaturze. Po odczycie komunikaty związkowe, dot. organizacji „dnia kobiet. Przybycie obowiązkowe.

* **Uwaga inwalidzi wojenni!** W środę, 23 bm. **o godz. 18** odbędzie się w gmachu Związku przy ul. Ks. Markwarta 2 zabawa, na którą zapoświęcona 31 rocznicy powstania Armii Czerwonej z częścią artystyczną oraz wyświetleniem filmu, na którą zaprasza się wszystkich członków.

9 nowych sklepów Centrali Tekstylnej

(sz) Jak się dowiadujemy Centrala Tekstylna w Bydgoszczy w trosce o zaopatrzenie świata pracy w tanie i wysokogatunkowe artykuły tekstylne, zwiększyła sieć swoich placówek na terenie woj. pomorskiego o 9 sklepów detalicznej sprzedaży. W tej chwili na terenie województwa czynnych jest 24 sklepów detalicznych, w których artykuły tekstylne sprzedawane są wyłącznie na legitymacje związkowe.

Jak Bydgoszcz ubierze się na wiosnę?

Planty nad Starym Kanałem powrócą do okazałej świetności

Bydgoszcz, w lutym

Łagodny przebieg tegorocznej zimy, każe spodziewać się rychłej wiosny. Tak samo więc, jak nasze panie, które zastanawiają się już teraz nad odświeżeniem swej garderoby, ojcowie Bydgoszczy radzą nad przybraniem miasta w jeszcze piękniejsza niż dotychczas szatę. To też za rok bieżący suma budżetu na utrzymanie i zakładanie zieleńców, utrzymanie cmentarzy, produkcję roślin szklarniowych, drzew i krzewów ozdobnych, została znacznie powiększona. Pozwoli to wszędzie tam, gdzie dziś jeszcze istnieją rumowiska po zburzonych domach — na założenie nowych parków, ogrodów i skwerów. Powstaną one nie tylko w śródmieściu, ale tak samo na przedmieściach, tak iż miasta nasze zajmie w tym roku napewno pierwsze miejsce pod względem ilości ogrodów.

Do najważniejszych prac, które zapoczątkowane zostaną w bież. roku należy przeróbka cmentarza ewangelickiego przy ul. Gen. Stalina — na park publiczny o obszarze 6,5 ha. Po przejęciu w dzierżawę od Min. Komunikacji — odnowione zostaną tak bardzo zaniedbane planty nad Starym Kanałem. Obszar plant jest wielki, wynosi bowiem 70 ha, tak że prace nad odnowieniem będą kontynuowane prez szereg lat. Dalej odgruzowany zostanie plac, przy ul. Czerwonej Armii gdzie powstaną planty. Ponadto przewidzianych jest szereg przeróbek terenu przed nowopowstałymi gmachami, a więc przed gmachem nowego teatru, PZPR, Zakładów Graficznych obok Muzeum itp. Ukończone zostaną również prace terenowo-zieleńcowe na Placu Kościuszki. W miejsce zburzonego domu Braci Mateckich na Starym Rynku założony zostanie zieleniec ,poza tym uporządkowane będą drogi górskie i zbocza na linii ul. Kujawskiej. Przewidziana jest przeróbka zieleńców na Pl. Weyssenhoffa pasów trawnikowych na Al. Mickiewicza i założenie nowych pasów zieleńcowych na ul. Grunwaldzkiej.

Wielką uwagę poświęci się dalej zakładaniu nowych ogródków dla dzieci ,ale o tym pomówimy osobno.

(dr)

Mickiewiczowi w hołdzie

PZbWP wespół z młodzieżą Gimn. Handl. i Liceum Administr. urządza Wieczór Mickiewiczowski

BYDGOSZCZ (m) Bardzo nastrojowy Wieczór Mickiewiczowski urządził w auli Miejskiego Gimn. Handlowego miejscowy Polski Zw. b. Więźniów Politycznych wespół z młodzieżą Gimnazjum Handlowego oraz Liceum Administracyjnego.

W słowie wstępnym prezes PZbWP mec. Cieluch uwypuklił historyczne znaczenie Wielkiego Poety i więźnia politycznego zwłaszcza jako społecznika.

Starannie opracowany referat o „Mickiewiczu wśród swoich i obcych" wygłosiła ucz. Wagnerówna. Na całość 16 częściowego, urozmaiconego programu, złożyły się poza tym inscenizacje „Świteżanki" i „Pana Tadeusza", fragmenty z „Trybuny Ludów" i „Ksiąg Narodu" oraz deklamacje. Na fortepianie popisywała się ucz. Wołoszynówna. Huczne oklaski zbierał prof. Markiewicz za recytację „Koncertu Jankiela" (przy fortepianie prof. Lubiatowski). W ogóle wysoko podnieść należy zasługi prof. Markiewicza przewodniczącego sekcji imprezowej PZbWP i kierownika koła dramatycznego wymienionych średnich uczelni zawodowych. Prof. Markiewicz nie tylko z zamiłowaniem i znawstwem organizuje tego rodzaju imprezy, ale i sam, obdarzony talentem literackim i poetyckim, często bardzo szczęśliwie chwyta za pióro, by nasz ubogi repertuar wieczornicowy wzbogacić w nowe utwory okolicznościowe i montaże literacko-sceniczne. Niemniej do wytworzenia na sali uroczystego nastroju przyczyniły się estetyczne dekoracje — pomysłu i w wykonaniu b. więźnia politycznego Alfreda Maciejewskiego.

Młodzież Gimn. Handlowego i Liceum Amin. należy pogratulować nowego sukcesu publicznego, a zarządowi PZbWP szczęśliwego pomysłu tak bliskiej i owocnej współpracy z młodym pokoleniem polskim.

38.000 obywateli Pomorza w szeregach TPPR

BYDGOSZCZ (m) Towarzystwo Przyjaźni Polsko Radzieckiej rozwija na Pomorzu coraz bardziej ożywioną działalność. Rezultatem jej jest m. in. czterokrotne zwiększenie szeregów TPPR w porównaniu z rokiem ub. W chwili obecnej Towarzystwo posiada na terenie naszego województwa 38 tys. członków, skupiających się w 360 kołach miejskich i 125 kołach gminnych i gromadzkich.

Największe osiągnięcia Towarzystwo notuje na odcinku kulturalno-oświatowym. W ub. roku w każdym kole TPPR odbyły się conajmniej 2 kursy języka rosyjskiego z udziałem ponad 20 tys. osób. Księgarnia TPPR w Bydgoszczy obsłużyła w tym samym czasie 10.000 klientów, oraz załatwiła 1.200 zamówień zamiejscowych co świadczy, iż czytelnictwo dzieł autorów rosyjskich wzrasta w szybkim tempie.

TPPR posiada na Pomorzu 18 bibliotek stałych i kilka ruchomych. Biblioteki te, których ilość zostanie w roku bieżącym znacznie powiększona, kilkakrotnie objechały całe województwo krzewiąc znajomość dzieł klasyków rosyjskich.

W planie pracy na rok 1949 projektuje się m. in. otwarcie dalszych księgarń w Grudziądzu, Włocławku i Inowrocławiu, umasowienie nauki języka rosyjskiego itp.

Cennik do wglądu

(a) Komisja Cennikowa przy Prezydencie m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że wyłożono cenniki do wglądu przy ul. Grodzkiej 25, pokój nr 11 (codziennie od godz. 12 — 14 na okres 6 tygodni):

a) cennik maksymalnych cen detalicznych na wyroby konfekcyjne; b) cennik maksym. cen detal. produktów węglo-pochodnych; c) cennik maksym. cen detal. na tkaniny lniane (len); d) cennik maksym. cen detal. na nici; e) cennik maksym. cen detal. na przędzę; f) cennik maksym. cen detal. na skórę, obuwie i artykuły skórzane; g) cennik detal. na obuwie gumowe; h) cennik detal. na obuwie importowane z Czechosłowacji.

Z całego Pomorza pokrótce

NA ZABAWIE w Mysłakowie powiatu lipnowskiego, wybuchła awantura, zakończona śmiercią niej. Gołębiewskiego. W pewnym momencie Gołębiewski uderzył dwa razy butelką od piwa instruktora Pieńkowskiego, który dobył z kieszeni rewolwer i strzelił w stronę atakującego. W parę minut później Gołębiewski zmarł. Pieńkowski, skazany przez Sąd we Włocławku na 5 lat więzienia, odwołał się do Sądu Apelacyjnego, który wyrok uchyli i skazał oskarżonego, za przekroczenie obrony koniecznej, na półtora roku więzienia.

SOLEC KUJAWSKI

(FR). Trzecią rocznicę powstania ORMO uczciła tutejsza placówka capstrzykiem przy współudziale Miejskiej Ochotn. Straży Pożarnej oraz Straży Ogniowej Nasycalni PKP. W niedzielę odbyła się akademia w sali OSP z udziałem chóru gimnazjalnego, a wieczorem zabawa taneczna, z której czysty dochód przeznaczono na cele kulutralno-oświatowe ORMO.

(FR.) **Stowarzyszenie Właśc. Nieruchomości** odbyło 20 bm. swoje roczne walne zebranie, któremu przewodniczył **p. Ostrowski. W skład** nowowybranego zarządu weszli pp.: prezes — **Popa** ,wiceprez. — Witkowski, sekr. **Adamski,** skarbnik — **Krewczyk.**

(FR). **W spotkaniu** o mistrzostwo klasy A Pomorza w tenisie stołowym — rozegranym w sali ZZK w Parku Miejskim pomiędzy ZKS „Samorządowiec" Toruń a ZZK Solec Kujawski, zwyciężyli gospodarze po zaciętej grze w stosunku 5:4. Dla ping-pongistów Solca punkty zdobyli: Klause — 3, Kubiak — 2, zaś dla gości Fiedler — 2, Bobkiewicz — 1, Wierzchowski — 1.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 22 bm. o g. 19.30 „Grube ryby" z gościnnym występem Ludwika Solskiego.

POM. DOM SZTUKI: Godz. 20 Inauguracja Roku Chopinowskiego. Koncert Jana Bereżyńskiego.

KINA: Pomorzanin: Skarb. **Polonia:** Paganini. **Wolność:** Dwaj żołnierze. **Orzeł:** Rudzielec **Gryf:** Cezar i Kleopatra. **Bałtyk:** Beztroskie lata.

Początek seansów: Pomorzanin i Orzeł — 16, 18 i 20.30; Polonia i Gryf — 15, 17.30 i 20; Wolność — 16.30, 18.30 i 20.30; Bałtyk — 16, 18 i 20.

DYŻUR APTEK. Do 26 bm. dyżury pełnią: Apteka Społeczna nr 39 „Centrosan", Al. 1 Maja nr 5, tel. 23-46 i Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 36 — tel. 34-31.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski 12-53, kolejowy: 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 25-17, 25-18 Pogot. Ratunkowe 10-00. Straż Pożarna 29-70.

Polskie Radio

Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Środa, 23 lutego 1949 r.

5.10 Program og.-polski. 9.50 Program lokalny dnia. 9.55 Wiadomości miejscowe. 10.00 Przerwa. 11.40 Progr. og.-polski. 13.30 Przerwa. 1420 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Węglowodany cukrownictwo". 14.30 Progr. og. polski. 15.20 Przegląd prasy pomorskiej. 15.30 Progr. og.-polski. 22.45 Pieśni Armii Radzieckiej. 23.00 Ostatnie wiadomości. 24.00 Zakończenie audycji.

Wystawa Pomorze-Armii Radzieckiej

otwarta będzie jeszcze dziś w Pom. Domu Sztuki w godz. od 9 — 18.

Wstęp bezpłatny.

Z notatnika reportera

M. Cholewa zam. przy ul. Al. 1 Maja dokonała na targu kradzieży kury na szkodę mieszkańca Smolunowa pow. szubińskiego — p. Słoniny. (fa)

St. Wodzyński zam. Na Wzgórzu Dąbrowskiego 10 — zgłosił w MO kradzież gołębi.

Nagły zgon

(fa) U p. Rychtera przy ul. Chorwackiej 7 — zasłabł nagle przybyły w odwiedziny Władysław Mroziński, zam. przy ul. Lwowskiej 1a. Nieszczęśliwy w trakcie rozmowy upadł na ziemię, tracąc przytomność. Wezwany lekarz stwierdził śmierć na udar serca.

Skazani za nadużycie alkoholu

(a). Referat Walki z Alkoholizmem przy Zarządzie Miejskim podaje następujące nazwiska osób zatrzymanych przez MO za nadużycie alkoholu w czasie od 17 do 19 bm. —

A. Federowicz — Al. 1 Maja 23, F. Więckowski — Konopna 48; St. Jabłoński — Zamojskiego 4; St. Pepliński — Sandomierska 4; J. Staszak — Kordeckiego 32 ;W. Krzemianowska — Podgórna 1; P. Żukowski — Armii Czerwonej 13; J. Cybulski — Paderewskiego 22;

Kompan - kompana omal nie pozbawił życia

BYDGOSZCZ (rp) Przed Wydz. Karnym Sądu Okręgowego odpowiadał rolnik z Heliodorowa — St. Sieradzki, oskarżony o pobicie i ciężkie uszkodzenie ciała St. Kupca.

Zajście miało miejsce w maju ub. roku. Do przechodzącego ulicą Kupca podszedł nietrzeźwy Sieradzki i wszczął z nim sprzeczkę. W pewnym momencie awanturnik chwycił Kupca za klapy marynarki i przetrzymując go, uderzył dwa razy kolanem w brzuch. Na odgłos awantury nadbiegli przechodnie i usunęli Sieradzkiego, który zdążył jednak jeszcze dwa razy uderzyć swoją ofiarę kijem. Nieco później, do stojącego przed domem weselnym Kupca podbiegł Sieradzki po raz wtóry i jakimś ostrym narzędziem ugodził go tak mocno, że ten zalał się krwią i przeszło 20 dni był niezdolny do pracy.

Na rozprawie oskarżony bronił się twierdzeniem, że działał rzekomo pod wpływem strachu, gdyż Kupiec miał mu oświadczyć, że „wypruje mu flaki". Z dalszych zeznań świadków można było wnioskować, że oskarżony i świadek byli amatorami alkoholu i że łączyła ich blisza znajomość. Agresywniejszy Sieradzki wykorzystał swoją przewagę i na tle porachunków osobistych, omal nie pozbawił byłego kompana życia. Sąd skazał nożownika na 8 miesięcy więzienia.

Ofiary na budowę Pomnika Wdzięczności

Mgr J. Witek, dyr. Miejsk. Szkół Handl. wpł. 2.000 zł i wzywa p. Potońca, właśc. Młyna — Szubin i p. Świtluka prof. Miejsk. Lic. Handlowego.

Polskie Stronn. Ludowe, wpł. 10.000 zł, Zarząd Grodzki i Pow. Stronn. Pracy — 3.000 zł, Wytw. Stempli F. Zawadzki oraz pracownicy — 2.750 zł i Cech Ślusarzy i Blach — 2.000 zł.

Fabr. Obuwia Drewn. „Lama" wpł. 1.350 zł i wzywa Stolarnię ul. Kościuszki 8.

Pracownicy Centr. Produktów Naf. wpł. 2.015 zł i pracown. firmy „Bacutil" — 2.740 zł.

Skutki awanturniczej polityki Perona

Argentyna w obliczu groźnego kryzysu gospodarczego

Według doniesień z Buenos Aires, mimo optymistycznych wypowiedzi prezydenta Perona, liczne fakty dowodzą, że Argentyna znajduje się w obliczu poważnego kryzysu gospodarczego. Objawy inflacji wzmagają się z każdym dniem. Również bezrobocie wzrasta ustawicznie. Zapasy złota i walut zagranicznych, nagromadzone w okresie wojny, skurczyły się gwałtownie. W ciągu ostatnich dni na giełdzie w Buenos Aires notuje się systematyczny spadek akcji.

Poczucie niepewności wśród posiadających klas Argentyny zwiększa się jeszcze na skutek strajków, które wybuchają w różnych miejscowościach kraju. Zwłaszcza poważne zaniepokojenie wywołał strajk drukarzy w Buenos Aires, w wyniku którego kraj został pozbawiony prasy. W związku z tym odbywają się tajne konferencje ekonomicznej rady narodowej, która usiłuje znaleźć wyjście z tej sytuacji.

W kołach dobrze poinformowanych twierdzi się, że rząd agentyński poważnie rozważa możliwość zawieszenia reklamowanego szeroko 5-letniego programu gospodarczego, który miał przyczynić się do podniesienia poziomu uprzemysłowienia kraju i zwiększenia roli Argentyny w Ameryce Łacińskiej. Przewiduje się również niektóre inne posunięcia, zmierzające do zrównoważenia budżetu i wprowadzenia pewnych ograniczeń.

Znawcy stosunków argentyńskich uważają, że przyczyny obecnej katastrofalnej sytuacji gospodarczej kraju leżą przede wszystkim w awanturniczej polityce rządu Perona, który usiłował wyzyskać dla swych interesów tarcia międzynarodowe. Ponadto rozbieżności między Peronem i mocodawcami amerykańskimi spowodowały, iż USA ograniczyły zakup w Argentynie produktów dla armii amerykańskiej i na cele planu Marshalla.

W ten sposób w Argentynie nagromadziły się poważne zapasy różnych towarów, dla których zabrakło rynków eksportowych. Jednocześnie wyczerpały się rezerwy złota i walut, zwłaszcza dolarów. Trudności te pogłębiają się jeszcze z tego powodu, że Argentyna posiada znaczne długi. Tak np. zadłużenie w bankach amerykańskich wynosi około 400 milionów dolarów. W Buenos Aires krążą pogłoski, że Peron zwróci się w najbliższym czasie o pożyczkę do USA.

W związku z wzrostem niezadowolenia z rządu Perona oczekuje się w najbliższym czasie akcji rządowej przeciwko „niebezpieczeństwu komunistycznemu". W ten sposób Peron zamierza odwrócić uwagę społeczeństwa od trudności gospodarczych i przygotować grunt do porozumienia argentyńsko - amerykańskiego, które, według opinii władców Argentyny, jest jedynym wyjściem z obecnej sytuacji. (PAP).

SPROSTOWANIE

W zamieszczonej w nr 46 korespondencji pt. „Zapomniane uzdrowisko", nazwisko uczennicy kl. VIII gimnazjum w Krościenku winno brzmieć: Teresa Żytowicz.

Czołowa placówka kulturalna Kielc

Muzeum Ś-to Krzyskie

Kielce, w lutym.

Wśród kieleckich placówek kulturalnych pierwsze miejsce należy się bezsprzecznie Muzeum Świętokrzyskiemu, które po wojnie zostało gruntownie zrekonstruowane pod kierunkiem prof. U. W., Wolickiego i uzyskało szereg pierwszorzędnych i cennych zbiorów.

Pełno tu obrazów, portretów malarzy zagranicznych wszelkich szkół i kierunków oraz wybitnych malarzy polskich. Są i rzeźby, sztychy, meble stylowe polskie, włoskie inkrustowane bursztynem i masą perłową oraz gdańskie, porcelana polska i zagraniczna, wyroby złotnicze, dywany i antyki.

Wśród portretów wysuwa się na pierwszy plan portret Jakuba Sobieskiego, syna króla Jana III, pędzla nieznanego malarza oraz portret królowej Marysienki i jej sióstr oraz wiele innych arcydzieł, wśród których wprost fascynują portrety Sołtyków.

Muzeum Świętokrzyskie gości u siebie i obce eksponaty. Obecnie np. przybyła z Warszawy wystawa malarzy polskich drugiej połowy XIX wieku (związana ze stuleciem Wiosny Ludów), urządzona przez Muzeum Narodowe w Warszawie.

Jednocześnie zorganizowano tu dość ciekawą wystawę plastyków kieleckich. Zwracają uwagę prace pejzażowe Tatr i Kielecczyzny braci Ryszarda i Stanisława Praus.

Z ramienia Min. Kultury i Sztuki, które wyznaczyło specjalny fundusz, dyrekcja Muzeum Świętokrzyskiego przygotowuje wystawę, poświęconą ks. Piotrowi Ściegiennemu, kielczaninowi, który stał na czele chłopskiego ruchu społeczno-wolnościowego od 1832 do 1846 r. Delegaci muzeum już objeżdżają Kielecczyznę w poszukiwaniu wszelkich materiałów i dokumentów, związanych z tą epoką i działalnością ks. Ściegiennego, który w 1840 roku wydał we własnych odpisach ręcznych „Złotą książeczkę" jako „ewangelię polityczną" dla chłopów. Muzeum jest już w posiadaniu 80 dokumentów, składających się z proklamacji, fotografii, pamiętników itp.

Kierunek naukowy nad tą wystawą w Muzeum Świętokrzyskim objął prof. U. J. dr St. Tyrewicz, autor monografii o ks. Piotrze Ściegiennym.

M. Berlacki.

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

4-ty dzień ciągnienia II-ej klasy

Wygrane po 1.000.000 zł padły na Nr Nr 14951 w Warszawie. 31326 w Warszawie. 34978 w Poznaniu. 85992 w Warszawie.

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 34874 w Pabianicach.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 20010 w Poznaniu, 64816 w Radomiu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 9884 31369 41033 56200 56257 67882 77332 78753 94889.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 21873 26509 35390 38469 59609 68964 94701

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 10527 15591 20849 23673 29989 37748 39010 41155 43382 56085 56418 58129 66231 71291 75171 75384 77993 83644 89420 91021 91875.

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr 2197 6661 8965 11116 11359 13622 13646 13974 14539 15236 15836 17247 19442 23463 26318 36003 39196 42257 42765 42873 46233 47472 49904 51691 52623 53690 56056 61353 62107 62413 65226 65504 65714 68957 69232 70316 73558 74972 78881 80050 83872 84676 85764 87814 88709 88870 89454 90904 91894 94365.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 36 230 983 1651 2379 657 3857 875 4245 555 875 5413 6120 180 209 7968 9120 188 791 10770 931 11841 984 12807 13155 174 14827 15578 667 16101 185 450 17379 464 18080 235 311 19284 793 20293 999 21166 449 22591 23892 24162 180 967 969 982 25042 217 387 26496 592 27341 852 28759 791 29092 30477 31949 32376 423 33041 447 34064 220 786 924 35974 36124 37436 38341 796 922 39749 40834 991 41184 327 621 887 42493 594 43164 414 467 44115 170 198 350 390 860 45324 823 46089 406 461 47221 441 48134 968 49247 252 342 780 868 50500 51017 727 52491 534 53197 483 528 618 54008 120 807 869 55342 902 56096 213 653 675 706 721 832 57116 341 58134 610 60953 61031 358 62692 780 63486 64482 892 65172 66282 67406 68806 69285 453 708 70236 238 71547 72209 301 73268 683 74291 623 896 76202 244 494 975 77106 200 340 436 78854 79460 600 931 80384 882 82121 132 189 223 438 84181 503 86072 148 204 216 602 972 997 88224 248 668 965 89320 971 90235 750 840 91108 263 949 92183 93103 670 835 994 94619.

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł.

43012 29 179 80 234 67 72 506 650 755 44007 47 181 235 47 79 301 45 82 5 483 523 4 35 624 769 892 940 94 45116 42 98 271 82 97 386 428 31 62 76 514 35 872 77 98 956 64 5 46080 134 218 73 74 7 333 508 606 18 38 723 837 918 47121 81 247 368 668 796 827 51 63 84 5 917 45 48003 58 144 214 322 39 46 81 94 408 14 68 505 59 697 49115 53 85 214 34 41 328 43 80 412 512 34 625 34 830.

50167 257 67 371 88 406 580 622 42 60 4 5 70 703 15 24 39 910 40 51139 75 203 13 35 44 64 338 55 453 64 6 82 760 82 816 53 6 93 990 52120 55 217 80 342 484 545 674 854 74 901 21 79 53014 27 260 94 317 470 76 96 550 728 36 929 32 42 72 54017 048 090 3 218 37 374 84 533 636 41 88 97 734 65 87 952 75 81 55102 3 9 257 90 414 19 568 699 796 805 45 965 67 56058 121 38 232 33 58 62 397 409 48 87 505 54 615 70 713 842 920 40 65 57078 100 76 82 94 321 450 86 739 817 61 77 939 58019 77 193 318 483 505 79 685 91 713 15 71 3 98 817 28 51 64 930 70 59028 318 34 400 72 217 32 642 85 716 811 24 36 51 7 906 32 45 94.

60044 114 178 189 233 346 413 39 85 98 673 708 85 866 916 34 61193 207 40 93 305 80 445 63 691 729 961 62250 393 511 600 30 1 764 76 88 97 804 17 926 34 40 63050 121 280 80 92

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w kolekturze.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa, dnia 23 lutego 1949 roku.

5.10 Sygnał czasu, pobudka. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości dziennika porannego. 7 20 Przegląd prasy stołecznej. 7.25 Poranna mozaika muzyczna. 8.55 Gazetka Szkolna dla klas starszych. 9.15 Informacje ogólno polskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica radiowa. 10.00 Przerwa. 11.40 Audycja szkolna dla klas młodszych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Muzyka rozrywkowa. 12.30 Koncert dla szkół. 13.30 Przerwa. 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Muzyka kameralna: Jan Kaczmarek — skrzypce, J. Sobierajski — altówka, J. Eichsteadt — kontrabas — Poznań. 15.10 Nadgraniczna gmina — pogadanka M. Sygańca. 15.30 Artyści dzieciom — audycja dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 Gramy w szachy. 17.00 Muzyka rozrywkowa. 17.50 Audycja z cyklu „Gawędy lekarskie". 18.00 Wszechnica radiowa. 18.20 Popularna muzyka symfoniczna. 18.30 Otwarcie cyklu pod tytułem „Żywe wydanie dzieł Chopina" — wykonawca H. Sztompka — fortepian. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Opowieść o Chopinie — prof. A. Czartkowskiego. 21.15 Rezerwa. 21.30 W rocznicę utworzenia Armii Czerwonej. 22.00 Do tańca — orkiestra pod dyr. Jana Cajmera. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka poważna. 23.50 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

HUMOR

Przed pomnikiem.

— Nie rozumiem, dlaczego go tu umieszczono w stroju więziennym.

— No cóż, był wielkim kompozytorem, ale okazało się, że muzykę do swoich utworów poprostu... kradł.



REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY w BYDGOSZCZY: ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel. 24-29. Za nie doręczenie pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI. DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP". WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 35 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 20 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 70 — 220 zł, za tekstem od 30 — 100 zł, nekrologi od 25 — 165 zł za 1 mm. W niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E 676